



Sygn. akt V CSK 741/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 września 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Krzysztof Strzelczyk

Protokolant Izabella Janke

w sprawie z powództwa M. M.

przeciwko Skarbowi Państwa - Prezesowi Sądu Okręgowego w K.

i Prezesowi Sądu Rejonowego w K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 24 września 2015 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 18 lipca 2014 r., w punkcie 1 w części oddalającej apelację pozwanego i w punkcie 2

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 12 września 2013 r. zasądził na rzecz M. M. od Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Okręgowego w K. i Prezesa Sądu Rejonowego w K. kwotę 100 000 zł tytułem zadośćuczynienia, oddalił zaś powództwo w części obejmującej żądanie zasądzenia odszkodowania.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 18 lipca 2014 r. oddalił apelację obu stron od tego wyroku. Z ustaleń wynika, że w dniu 28 października 1992 r. przeciwko powodowi, liczącemu wówczas 48 lat, skierowano akt oskarżenia o przestępstwo zagarnięcia mienia społecznego, to jest o czyny z art. 202, 201, 200 i 266 § 1 w związku z art. 58 k.k. Dwukrotnie wydane w sprawie wyroki uniewinniające były uchylane przez sąd drugiej instancji. Proces zakończył się ostatecznie wyrokiem uniewinniającym z dnia 5 września 2011 r. po przeprowadzeniu w sumie 170 rozpraw. Powód nie był tymczasowo aresztowany. W chwili zakończenia procesu był emerytem.

W ocenie Sądów, tak długotrwały proces karny był efektem nieefektywnego prowadzenia sprawy i braku należytej staranności procesowej, co wypełnia przesłanki bezprawności przewidzianej w art. 417 k.c. Prowadzenie postępowania karnego w taki sposób stanowiło naruszenie prawa do sądu poprzez konieczność udziału w postępowaniu z zarzutem popełnienia przestępstwa, czego nie zdołano udowodnić. Takie postępowanie Sąd Okręgowy ocenił jako naruszenie dobra osobistego obejmującego godność i swobodę wyboru spędzania czasu jako elementu wolności, polegające na konieczności udziału w postępowaniu sądowym ponad wymaganą potrzebę, negatywnych odczuciach związanych z trwającym stanem oskarżenia, stresie, utracie poczucia bezpieczeństwa i obawie przez ewentualnością wymierzenia kary.

Sąd Apelacyjny wskazał, że prawo do rzetelnego i sprawnego procesu sądowego nie należy do kategorii dóbr osobistych objętych art. 23 k.c., jednak dobra osobiste powoda zostały na skutek prowadzonego procesu niewątpliwie naruszone. Wieloletni proces karny nawet dla osoby o wyjątkowo silnej psychice musi stworzyć poczucie zagrożenia, niepewności, narażenia na ostracyzm, stanowiących źródło stresu i frustracji. Powód najefektywniejszy w życiu mężczyzny

okres spędził na oczekiwania na wezwania sądowe i kolejne werdykty, zatem naruszenie jego dóbr osobistych ocenił jako ewidentne.

Sąd ten uznał, że bezprawność działania funkcjonariuszy Skarbu Państwa, których wynikiem było tak znaczna przewlekłość postępowania, stanowi podstawę do zasądzenia na rzecz powoda zadośćuczynienia w kwocie 100 000 zł na podstawie art. 24 i 448 k.c. Roszczenie odszkodowawcze oddalił zaś jako nieudowodnione.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w punkcie 1 w części oddalającej apelację pozwanego i w punkcie 2 zaskarżył skargą kasacyjną pozwany Skarb Państwa reprezentowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa. W skardze, opartej na podstawie naruszenia prawa materialnego, zarzucił naruszenie art. 23 k.c. przez błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że do katalogu dóbr osobistych człowieka zalicza się prawo do rzetelnego i sprawnego procesu sądowego, oraz naruszenie art. 24 w związku z art. 448 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że doszło do naruszenia dobra osobistego powoda w postaci prawa do rzetelnego i sprawnego procesu sądowego i zaistniały przesłanki do zasądzenia od Skarbu Państwa zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie oddalenia apelacji Skarbu Państwa, zmianę wyroku Sądu Okręgowego i oddalenie powództwa, ewentualnie uchylenie wyroku w tej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy, rozpoznając sprawę w zaskarżonym zakresie, zważył, co następuje.

Zgodnie z art. 23 k.c., dobra osobiste człowieka pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Do katalogu dóbr osobistych przepis ten zalicza w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swobodę sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek i inne w nim wymienione. Użycie zwrotu „w szczególności” oznacza, że nie jest to katalog zamknięty. Także zatem inne wartości mogą być uznane za dobra osobiste, jednak tylko takie, które mają charakter normatywny i jako takie podlegają ochronie prawnej.

W doktrynie prawa i orzecznictwie sądowym dobra osobiste powszechnie określa się jako wartości o charakterze niemajątkowym, ściśle związane z człowiekiem. Powstają one z chwilą narodzin człowieka i gasną z jego śmiercią. Są to prawa niezbywalne, o charakterze podmiotowym, służące do ochrony, co oznacza, że każdy może żądać, aby jego dobra osobiste nie były naruszane. Naruszenie lub zagrożenie naruszenia dóbr osobistych daje podstawę do poszukiwania ochrony za pomocą roszczeń przewidzianych w ustawie. Chodzi zatem o takie prawa, które wynikają z samej istoty człowieczeństwa.

Charakter prawny dóbr osobistych odróżnia je od innych wartości, także tych, które wskazane są w Konstytucji czy międzynarodowych konwencji regulujących prawa człowieka. Zarówno Konstytucja RP, jak i Konwencja Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284; dalej: Konwencja) określają takie prawa i wolności, które mają charakter dóbr osobistych, jak życie, zdrowie, wolność. Zawierają jednak również katalog takich wartości, które regulują prawa człowieka w konkretnych sferach jego działalności społecznej czy zawodowej, a więc związane z funkcjonowaniem człowieka w różnych dziedzinach jego aktywności życiowej, które jednak nie mogą być kwalifikowane jako dobra osobiste, pozbawione są bowiem cech, o jakich mowa wyżej. Do takich praw o charakterze gwarancyjnym należy prawo do sądu, w tym prawo do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie, gwarantowane w art. 45 Konstytucji i art. 6 Konwencji. Prawo do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie nie jest jednak dobrem osobistym, a przepisy Konstytucji i Konwencji nie stanowią samodzielnej podstawy roszczenia o zadośćuczynienie za naruszenie tego prawa. Gwarancyjny charakter mają również przepisy ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. Nr 179, poz. 1843), także one nie stanowią więc źródła roszczeń o naprawienie szkody wynikłej z przewlekłości postępowania.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 maja 2010 r., II CSK 640/09 (niepubl.) wskazał jednak, że naruszenie prawa do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie może prowadzić do naruszenia dobra osobistego określonego w art. 23 k.c. Sąd Apelacyjny, powołując się na ten wyrok, podkreślił, że naruszenie prawa do

rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie stanowiło naruszenie dobra osobistego i związał je z objawami wskazywanymi przez powoda w postaci poczucia krzywdy, niepewności, poczucia zagrożenia, narażenia na ostracyzm, problemów zdrowotnych. Utożsamiał zatem dobro osobiste ze skutkami jego naruszenia. Te skutki muszą jednak wynikać z naruszenia konkretnego, nazwanego dobra osobistego. Należy zatem to inne dobro określić, powiązać z konkretnymi objawami wskazywanymi przez powoda i rozważyć, czy istotnie stanowi ono wartość, o jakiej mowa w art. 23 k.c. Dopiero zatem naruszenie tego innego dobra może podlegać kompensacie na podstawie przepisów art. 417, 445 i 448 w związku z art. 24 k.c., wykładanych z uwzględnieniem orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka dotyczącego art. 6 ust. 1 i art. 41 Konwencji.

Należy zwrócić uwagę, że powód w swych zeznaniach przed Sądem Okręgowym powoływał się na utracone zdrowie, czy ostracyzm w środowisku, nie wyjaśniono jednak, czy te i inne skutki wiązał z samą przewlekłością postępowania, czy też naruszeniem przez bezprawne przewlekanie postępowania karnego takich dóbr, jak np. zdrowie, cześć, godność czy inne dobro osobiste.

Sąd Apelacyjny uznał także, iż w okolicznościach rozpoznawanej sprawy naruszenie prawa do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie należy kwalifikować jako czyn niedozwolony, a odpowiedzialność Skarbu Państwa nie jest uwarunkowana stwierdzeniem winy funkcjonariusza, wystarczy zatem stwierdzenie bezprawności. Ocenę tę należy podzielić, prowadzenie procesu karnego przez blisko 20 lat niewątpliwie wyczerpuje przesłankę bezprawności, Z ustaleń dokonanych w sprawie wynika, że postępowanie było prowadzone przewlekle, występowały długie okresy nieusprawiedliwionej bezczynności, a wyznaczenie aż 170 rozpraw nie świadczy o koncentracji materiału dowodowego. Sama zatem bezprawność działania wystarczy do stwierdzenia odpowiedzialności Skarbu Państwa na podstawie art. 448 k.c. za krzywdę wyrządzoną naruszeniem dobra osobistego, odpowiedzialność Skarbu Państwa na tej podstawie nie jest bowiem zależna od winy (por. uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2011 r., III CZP 25/11, OSNC 2012, nr 2, poz. 15). Warunkiem odpowiedzialności na tej podstawie jest jednak, jak wskazano, określenie konkretnego dobra osobistego i wykazanie pozostałych przesłanek

odpowiedzialności Skarbu Państwa, to jest szkody, także niematerialnej i związku przyczynowego między naruszeniem dobra osobistego a szkodą.

Z tych względów orzeczono, jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c., uchylając wyrok w zaskarżonej części.

eb